

Michał Peno*

***CRITICAL RACE THEORY* JAKO NURT
AMERYKAŃSKIEJ FILOZOFII PRAWA**

Streszczenie

W artykule podjęto próbę zwięzłej charakterystyki *Critical Race Theory* (CRT) jako nurtu amerykańskiej krytycznej filozofii prawa. Jest to nurt, który można zaliczyć do szerszego kręgu postmodernistycznej filozofii prawa. W artykule zarysowano źródła i historię CRT, a także jego korzenie, wyrastające z szerszego ruchu filozofii krytycznej (zapoczątkowanej w tzw. szkole frankfurckiej) oraz ruchu krytycznych studiów nad prawem. CRT jest ruchem obcym polskiej tradycji uprawiania filozofii prawa (raczej analitycznej i pozytywistycznej), jednak jedynie pozornie nie dotyka problemów istniejących w Polsce. Otwartość oraz narracyjny, dostępny dla szerszego audytorium i nastawiany na reformę sposób uprawiania filozofii prawa przez przedstawicieli CRT wydaje się pewną wskazówką dotyczącą tego, w jaki sposób filozofia może (i to silnie) oddziaływać na praktykę prawniczą.

Słowa kluczowe: *Critical Race Theory*, filozofia prawa, amerykańska krytyczna filozofia prawa, postmodernizm

* dr Michał Peno, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego; e-mail: micHAL.peno@wpiaus.pl

Uwagi wprowadzające

Celem artykułu jest zarysowanie charakterystyki jednego z mniej znanych w polskiej nauce prawa nurtów czy podejść filozoficzno-prawnych, a mianowicie *Critical Race Theory*¹. Jest to nurt, który można zaliczyć do szerszego kręgu postmodernistycznej filozofii prawa, skupiający uwagę na zjawisku szeroko rozumianej dyskryminacji rasowej oraz potrzebie i metodach przeciwdziałania temu zjawisku przez prawo oraz prawników². Fakt, że nurt *Critical Race Theory* nie jest szeroko znany czy omawiany w literaturze krajowej, wynika przede wszystkim stąd, że jest to podejście do prawa *prima facie* niestanowiące odpowiedzi na wyzwania, jakie współczesność stawia przed polską filozofią prawa. Przy tym, co oczywiste, jego znaczenie w Polsce jest i pozostanie zapewne w dłuższej perspektywie czasowej marginalne³. Nie oznacza to jednak, że nie jest to nurt warty poddania krytycznej refleksji, na pewno jego główne założenia mają pewną wartość poznawczą. Można także z metod *Critical Race Theory* wyprowadzić wnioski, mogące wzbogacić krajową filozofię prawa.

Niewątpliwie *Critical Race Theory* (dalej CRT) jest prądem zakorzenionym w nurcie krytycznych studiów nad prawem (*Critical Legal Studies* – CLS), jest też podejściem na tyle wpływowym w światowej – zwłaszcza amerykańskiej – jurysprudencji czy szeroko pojmowanej filozofii prawa, że w zasadzie większość ogólnych tamtejszych opracowań z zakresu filozofii prawa zawiera omówienie tej drogi namysłu nad prawem⁴.

W niniejszym artykule przedstawione zostaną główne cele czy założenia przyjmowane przez CRT, odnoszące się do prawa oraz doktryny prawniczej, a także szersze tło społeczno-historyczne i korzenie tego nurtu, wraz z punk-

¹ Pomiąć trzeba próbę tłumaczenia nazwy tego ruchu, bo w sposób swoisty pojmuje on rasę – roboczo można powiedzieć, że to w języku polskim tyle, co: ruch krytycznych studiów nad wpływem pochodzenia rasowego na prawa i wolności.

² Należy do tego prądu także dobrze znana również w Polsce jurysprudencja feministyczna (występująca także pod innymi nazwami), mająca dużą liczbę opracowań. Szerzej M. Zirk-Sadowski, *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Warszawa 2011, s. 113–114.

³ Nie sposób tej konstatacji odnieść do tzw. starych krajów Unii Europejskiej, borykających się przecież z problemem przyjęcia rzesz imigrantów o swoistym pochodzeniu i odmiennych od europejskich tradycjach.

⁴ Por. R. Wacks, *Philosophy of Law: A Very Short Introduction*, New York 2006, s. 106–107; M. Tebbit, *Philosophy of Law*, London–New York 2005, s. 85–86, 140, 147–153; W. Morrison, *Jurisprudence: from the Greeks to Postmodernism*, London 1997, rozdz. 16; M. Davies, *Asking the Law Question*, Sydney 1994, rozdz. 6.4.

tami wspólnymi dla realizmu prawniczego, filozofii krytycznej (pojmowanej w związku ze szkołą frankfurcką) oraz CLS. W niniejszym artykule filozofia prawa z kręgu *Critical Race Theory* zostanie omówiona w kontekście problemu sprawiedliwości jako odzwierciedlenia całości działań prawotwórczych państwa. Wizja czy ideologia sprawiedliwości stanowi bowiem w ujęciu filozofów krytycznych (z kręgu krytyki społecznej) narzędzie realizacji określonej wizji politycznej czy ideologicznej społeczeństwa. Stąd też prawo może być szczególnym źródłem niesprawiedliwości, przeciw której występował szeroki prąd krytyczny w prawoznawstwie. Skądinąd sprawiedliwość jest rozmaicie pojmowana, różnorodnie określane są również źródła niesprawiedliwości⁵. Wspólne natomiast nurtom krytycznym w prawie czy ogniskującym uwagę na prawie jest to, że odpowiedzialnością za niesprawiedliwość obarczają prawo, naukę prawa oraz wypracowaną siatkę terminologiczno-pojęciową maskującą prawdziwe i domagające się rozwiązania problemy społeczne, a także prawników, których faktyczna działalność jako sędziów czy adwokatów itp. odbiega od zakładanych (deklarowanych) wartości czy wizji sprawiedliwości. Warto nadmienić, osłabiając krytycyzm tego nurtu, że w gruncie rzeczy nie są to uwagi nowe, w znacznym stopniu mogłyby charakteryzować realizm prawniczy z czasu jego narodzin.

***Critical Race Theory* jako postmodernistyczny ruch lewicowy w myśli prawniczej**

Postmodernizm można pojmować na wiele sposobów. Na gruncie polskiej filozofii prawa z pewnością wyróżnia się ujęcie L. Morawskiego, który odróżnia postmodernizm jako prąd intelektualny od postmodernizmu jako pewnego okresu w dziejach społeczeństw euroatlantyckiego kręgu kulturowego – okresu kształtowania się społeczeństwa postmodernistycznego (innego pod istotnymi względami od społeczeństwa pierwszej połowy XX w.)⁶. W dalszych rozważaniach będzie mowa o prądzie intelektualnym.

Postmodernizm jako prąd intelektualny charakteryzowany jest w opozycji do wszelkich nowoczesnych, akademickich paradygmatów (by nawiązać do określeń

⁵ J. Bohman, *Critical Theory*, w: *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, red. Edward N. Zalta, www.plato.stanford.edu/archives/fall2016/entries/critical-theory/ (dostęp 20.12.2016).

⁶ L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2005, s. 48 i n.; tenże, *Co może dać nauce prawa postmodernizm*, Toruń 2001, s. 6 i n.

P.M. Rosenau)⁷, jako prąd dążący do zakwestionowania podstawowych kategorii nauk społecznych (i prawnych) oraz do przemyślenia czy rekonstrukcji dotychczasowych doświadczeń i wyjaśnień świata. W szczególności krytyce poddaje się taką wizję państwa, społeczeństwa, nauki i innych wytworów kulturowych, która wywodząc się z ideałów oświecenia, ujmuje rozum jako źródło postępu, wiedzy oraz emancypacji ludzkości od wszelkich bolączek, słabości i ograniczeń (tak przyrodniczych – klęski żywiołowe czy choroby, jak i społecznych – przestępczość, ubóstwo itp.). Krytyce poddawano zatem zarówno sposób myślenia, jak i działania, oparty na schematach oświeceniowych (modernistycznych)⁸.

Zasadniczo, z punktu widzenia epistemologicznego, postmodernizm odrzuca oświeceniowy pogląd, że nauka jest uprzywilejowaną formą rozumu i jedynym środkiem poznania prawdy – prymat wiedzy naukowej nie jest niczym uzasadniony, naukowy konsensus ma charakter ideologiczny, a wolność nauki od wartości nie jest do utrzymania. Nauka i wszelka wiedza o świecie posiada bowiem niebagatelny wymiar moralny, ideologiczny. Wiedza ta zaś kształtuje obraz świata, jest też środkiem jego interpretacji⁹. Postmoderniści sądzą, że współczesne, tj. postoświeceniowe, nauki społeczne programowo dążą do odkrycia mechanizmów czy prawidłowości opisujących wszelkie przejawy aktywności czy działalności społeczeństwa, odzwierciedlając „uniwersalny stan ludzkości” wyrażany w jednym i jedynym prawdziwym języku. W takim ujęciu nauka dostarcza obiektywnych i wolnych od wartości narzędzi do rozwiązywania wszelkich problemów społecznych, w tym ewentualnych konfliktów, nierówności, przestępczości, chorób itp.¹⁰ Postmoderniści sądzą, że taki model czy wizja nauki i relacji nauki i rzeczywistości społecznej nie jest uzasadniony, bowiem w istocie nauka nie rozwiązuje żadnych rzeczywistych problemów społecznych, a nawet pogłębia problemy istniejące. Poza tym nauka pozostaje aktywna jedynie w obszarze debat akademickich, które co najwyżej służą utrwalaniu obowiązującej ideologii, niezmiernie rzadko przysługując się postępowi i jakości życia zwykłych ludzi-obywateli. Nie ma bowiem prostego związku między nauką a postępow społecznym – są to tylko emanacje rdzennie oświeceniowych mitów¹¹.

⁷ P.M. Rosenau, *Postmodernism and the Social Sciences*, Princeton 1992, s. 3–5.

⁸ Zob. L. Kołakowski, *Filozofia pozytywistyczna*, Warszawa 2015, s. 57 i n.

⁹ J.-F. Lyotard, *Postmodernizm dla dzieci*, Warszawa 1998, s. 37 i n.; Z. Melosik, „Epistemologia” postmodernizmu, w: *Nieobecne dyskursy*, cz. III, red. Z. Kwieciński, Toruń 1993, s. 169–173.

¹⁰ Z. Melosik, *op. cit.*, s. 169–173; L. Kołakowski, *op. cit.*, s. 60–63, 201–204.

¹¹ J.-F. Lyotard, *Postmodernizm dla dzieci...*, s. 37–43.

W szczególności, co stanowi odzwierciedlenie słynnego stwierdzenia J.-F. Lyotarda, postmodernizm odrzuca „wielkie opowieści” czy „wielkie narracje” pojmowane jako totalizujący i logocentryczny projekt stworzenia szerokiej teorii społecznej próbującej odkryć, ująć i opisać wszelkie prawa świata społecznego, jego „strukturę i uniwersalną logikę”, ale i język służący do opisu tego świata i interpretacji tych teorii¹².

W aspekcie filozoficzno-prawnym (i filozoficznym *per se*) szczególnie wyraźny jest atak postmodernistów na oświeceniową czy może kantowską etykę i wizję prawa z centralnymi dla niej pojęciami praw podmiotowych, równości czy sprawiedliwości, które w dużym stopniu kształtowały modernistyczny sposób postrzegania państwa, społeczeństwa i prawa oraz relacji między tymi trzema elementami¹³. W tym sensie jest to krytyka ideałów genetycznie angloamerykańskiej tradycji filozofii analitycznej (zaznaczyć trzeba przemożny wpływ tej filozofii i jej metod na europejską naukę prawa), która przecież bardzo mocno oddziałuje na współczesną światową naukę prawa (głównie pozytywistyczną, ale przecież nauka prawa zdaje się być mimo wszystko głównie pozytywistyczna – co do metod, ale i wizji prawa oraz prawoznawstwa).

Relację między krytyczną filozofią prawa a głównymi punktami krytyki formułowanej przez postmodernistów dobrze ilustruje myśl S. Seidmana: „jak podmiot mający swoje własne, partykularne interesy i uprzedzenia czy pogląd na świat, co jest konsekwencją faktu życia czy funkcjonowania w specyficznym społeczeństwie, w określonych tych, a nie innych historycznych okolicznościach i zajmujący pozycję społeczną determinowaną przez klasę, płeć, rasę, orientację seksualną, należący do określonej religii oraz sfery etycznej, ma tworzyć kategorie, pojęcia, standardy czy wyjaśnienia, które są uprawomocnione uniwersalnie? [...] Jak można uwolnić się od podejrzenia, że każda próba zgeneralizowania ustaleń czy pojęć podejmowana przez podmioty zamknięte w granicach danej kultury nie jest narzucaniem innym własnych partykularnych rozstrzygnięć czy przekonań?”¹⁴.

Tak ujęta filozofia krytyczna czy szkoła krytyczna charakteryzowana jest z reguły przez pryzmat szeroko rozumianych założeń czy inspiracji szkoły frank-

¹² Szerzej J.-F. Lyotard, *The Postmodern Condition*, Minneapolis 1984.

¹³ Zob. L. Morawski, *Główne problemy...*, s. 47–54.

¹⁴ S. Seidman, *The End of Sociological Theory: The Postmodern Hope*, „Sociological Theory” 1991, nr 2, s. 134.

furckiej w okresie jej funkcjonowania zapoczątkowanym przez Horkheimera oraz Adorno i dalej kształtowanej przez Marcuse'a i Habermasa¹⁵. Można jednak przyjąć, że wszelkie kierunki czy nurty intelektualne sięgające do tych założeń i dążące do zmiany czy przemiany świata zaliczyć należy do teorii krytycznej. Włączyć więc można w zakres tego prądu nurty feministyczne, mniej znane w Polsce nurty krytyki postkolonialnej oraz *Critical Race Theory*. Oczywiście, wszystkie te nurty jedynie w pewnym stopniu nawiązują do spuścizny szkoły frankfurckiej.

Teoria krytyczna czy krytyka społeczna wyrastała w opozycji do tradycyjnej, a zwłaszcza modernistycznej filozofii, która zakorzeniona w humanistycznych ideałach oświecenia miała uwalniać ludzkość z niewoli ograniczeń religijnych, obyczajowo-zwyczajowych, przesądów, prawa naturalnego pojmowanego jako objawionego czy narzuconego człowiekowi – w sumie rolą działalności człowieka miało być, w tradycyjnym ujęciu, stworzenie lepszego pod każdym istotnym względem świata¹⁶.

Ujmowana jako nurt intelektualny teoria krytyczna jest przy tym niezwykle różnorodna. W zależności od usytuowania geograficznego, polityczno-ideologicznego czy filozoficznego przybiera różne postaci i poddaje krytycznej refleksji różnorodne zagadnienia czy aspekty życia społecznego. Cechą szczególną jest oczywiście eklektyzm uprawianego przez krytyków namysłu, jest to jednak wyraz postulatu łączenia metod czy sposobów prowadzenia badań tak, by dojść do uczciwej, rzetelnej i sprawiedliwej wiedzy o świecie i świat ten zmieniać¹⁷. Skostniałe, tradycyjne metody postrzega się bowiem jako pod wieloma względami rozczarowujące. Kluczowy jest przy tym wymiar moralny tych działań, odkrywanie prawdy i przemiana świata ma bowiem wartość samoistną i służy zasadniczo nie tyle postępowi w sensie oświeceniowym, ile faktycznej wolności, równości i dobrobytowi wszystkich ludzi czy grup ludzi¹⁸.

W celu zilustrowania związku między postmodernistycznym nurtem krytycznym w filozofii i naukach społecznych a *Critical Race Theory*, warto wrócić w tym miejscu do S. Seidmana i zwrócić szczególną uwagę na jego pytanie

¹⁵ Zob. E. Hałas, *Refleksyjność jako zasada i problem teorii społecznej*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2011, nr 2, s. 193 i n.; A. Elliott, *Współczesna teoria społeczna*, Warszawa 2011, s. 97 i n.

¹⁶ M. Horkheimer, *Critical Theory*, New York 1982, s. 246.

¹⁷ Nasuwa się to słowo „prawda”, lecz prawda – jak wskazywał Rorty – należy do przebrzmiałych, skażonych i podlegających wyeliminowaniu pojęć Oświecenia.

¹⁸ Szerzej R. Geuss, *The Idea of a Critical Theory*, Cambridge 1981; I. Shapiro, *The Moral Foundations of Politics*, New Haven–London 2003, s. 160 i n.

o to, jak są uprawomocnione „kategorie, pojęcia, standardy czy wyjaśnienia” tworzone przez podmiot determinowany przez „płeć, rasę, orientację seksualną, należący do określonej religii oraz sfery etycznej”. Otóż płeć była przedmiotem zainteresowania nurtu jurysprudencji feministycznej, która badała wpływ tego czynnika na naukę prawa i prawo, postrzegając obowiązującą ideologię (patriarchalną itd.) za wymagającą przezwyciężenia niesprawiedliwości. Z kolei CRT poddaje w wątpliwość fakt nieistotności rasy w stosunkach społecznych, w tym w prawie i doktrynie prawniczej (tak w orzecznictwie, jak i akademickiej).

Trudno zatem przeoczyć, że *Critical Race Theory*, co zresztą podkreślają wszelkie opracowania tego nurtu, wyrasta z lewicowej tradycji ruchu krytycznych studiów nad prawem, zwanego *Critical Legal Studies* (CLS)¹⁹, którego celem było doprowadzenie do podważania standardowych i przyjętych w nauce prawa koncepcji i schematów terminologiczno-pojęciowych. Oczywiście, nurt ten był odpowiedzią na wyzwania stawiane przez postmodernizm i bazując na tym gruncie, za podstawowy cel stawiał sobie krytykę społeczeństwa demokratyczno-liberalnego i kapitalistycznego oraz jego instytucji czy mechanizmów, a także zjawisk towarzyszących jego funkcjonowaniu. Poza tym taki stan rzeczy, jak sądzili przedstawiciele szeroko rozumianej krytyki społecznej, generował fałszywą świadomość społeczną, podatną na dominującą czy narzucaną ideologię, przy utrzymywaniu stanu bezwładności członków społeczeństwa – obywateli.

Wszystkie te zjawiska czy oceny pewnych zjawisk stawały się podstawą krytyki, odnoszącej się do wszelkich obszarów praktyki społecznej, wiedzy i badań naukowych, od historii, poprzez socjologię, pedagogikę, psychologię, aż po filozofię. W tak ujętej i krytykowanej liberalnej tradycji zakorzeniona była także myśl prawnicza, a na tym z kolei ogniskowała swoje ataki CLS.

CLS do pewnego stopnia powiela zarzuty, które pod adresem praktyki prawniczej i nauki prawa wysuwał realizm prawniczy u schyłku XIX w., aczkolwiek dochodzi do odmiennych wniosków. Rozpatrując realizm z perspektywy kontynentalnej, nasuwa się myśl, że punktem wyjścia dla realistów jest to, iż sądy jedynie wtórnie uzasadniają swoje decyzje, odwołując się do prawa, pojęć czy koncepcji prawniczych, mających zresztą bardzo mało wspólnego z rzeczywistością społeczną rozpatrywaną z punktu widzenia przeciętnego obywatela. Realisci sądzili jednak, że prawo może być środkiem do kształtowania

¹⁹ Zob. R. Delgado, J. Stefancic, *Critical Race Theory. An Introduction*, New York 2012, s. 1–18; K.K. Russel, *Critical Race Theory and Social Justice*, w: *Social Justice/Criminal Justice. The Maturation of Critical Theory in Law, Crime, and Deviance*, red. B.A. Arrigo, Scarborough 1999, s. 176–178.

rzeczywistości społecznej, tylko należy przeformułować rolę prawników, którzy powinni w nowoczesnym świecie badać potrzeby społeczne i odpowiadać na te potrzeby, tworząc lub zmieniając prawo, a także reformując sposób stosowania czy wykładni prawa. Prawo zaś sprowadzali do indywidualnych rozstrzygnięć sędziowskich (mniej lub bardziej uporządkowanych). CLS podzielał częściowo pogląd realizmu prawniczego, stawia z kolei tezę, że decyzje sądów są nie tylko przypadkowe czy niezdeterminowane (pomijając ich interesowność czy uwikłanie w interesy elit), ale także są rezultatem panowania fałszywej świadomości (fałszywej – czyli takiej, która nie odpowiada faktycznym potrzebom i faktycznemu położeniu jednostek), a przede wszystkim narzuconego przez dominującą ideologię czy przeróżne „ukryte programy” kierunku interpretacji świata (w tym tekstów prawnych). Ważne jest też to, że prawo nie odzwierciedla jakiegось jednego spójnego poglądu na człowieka i społeczeństwo, ale stanowi wypadkową rozmaitych poglądów na ten temat, z których żaden nie jest lepszy czy gorszy od innego. Zresztą ani prawo, ani rozstrzygnięcia sądów nie wpływają na zachowania jednostek w takim stopniu, jak sądzą prawodawcy, praktyka prawnicza i nauka prawa²⁰.

CLS powstał w połowie lat 70. XX w. jako ruch czy nurt intelektualny poszukujący krytycznych metod analizy prawa i doktryn, szkół prawniczych czy *in genere* nauki prawa. Dwa podstawowe założenia tego ruchu czy nurtu to zasada niezdeterminowania (*indeterminacy*) oraz założenie antyformalizmu (*antiformalism*). Zasada pierwsza głosi, że znaczenie rozstrzygnięć sądowych (precedensów), tekstów prawnych itd. nie jest ustalone i stałe. Antyformalizm natomiast odrzuca pogląd, że osoby znajdujące się w takiej samej sytuacji są przez prawo (i sądy) traktowane identycznie, ze wszystkim tego konsekwencjami. Oczywiście, pojęcia te należy rozumieć w duchu jurysprudencji anglosaskiej, głównie zaś amerykańskiej²¹. Ojcowie CLS – R. Unger i D. Kennedy – przyjmowali przy tym, że doktryna prawnicza (akademicka i judykatura) nie jest spójna, z pewnością nie dostarcza rozwiązań najważniejszych problemów prawnych czy prawniczych i przede wszystkim nie jest wolna od wartości (wartościowania).

Podstawową wartością, celem doktryny prawniczej, jest utrzymanie *status quo*, mimo istnienia obiektywnych powodów do zmian. Prawo nie jest ostoją sprawiedliwości – nie ma też wymiaru sprawiedliwości w takim sensie, w jakim

²⁰ A. Altman, *Legal Realism, Critical Legal Studies, and Dworkin*, w: *Philosophy of Law*, red. J. Feinberg, H. Gross, Belmont 1995, s. 176–195. Por. M. Zirk-Sadowski, *op. cit.*, s. 113.

²¹ Zob. B. Bix, *A Dictionary of Legal Theory*, New York 2004.

ujmuje go współczesna teoria państwa i prawa – zarówno prawo, jak i wymiar sprawiedliwości służy i zabezpiecza pozycję tych sił, które są u władzy. Trzeba przy tym podkreślić, że dla CLS (inspirowanego w tej mierze filozofią marksistowską) kluczowe są analizy dotyczące problemów ekonomicznych i struktury klasowej – społecznej²².

Przykładem wieloaspektowości aktywności CLS mogą być badania prowadzone w ramach ruchu feminizmu prawniczego (który mimo niejednorodności wpisuje się w ramy założeń CLS – o czym była już mowa)²³.

Critical Race Theory – podstawowe założenia

Nurt CLS w połowie lat 80. XX wieku spotkał się z zarzutem, który – jak wolno sądzić – dotyka wszelkich nurtów krytycznych po kilku latach ciągłej działalności. CLS był zdaniem twórców ruchu *Critical Race Theory* za mało krytyczny w odniesieniu do pierwiastka dyskryminacji rasowej w praktyce prawniczej – nazbyt konformistyczny i niezdolny do inicjowania zmian, których konieczność zakładał²⁴. Do twórców CRT zalicza się współcześnie nie tylko filozofów i prawników amerykańskich, takich jak D. Bell, K. Crenshaw, A. Harris, Ch. Lawrence, M. Matsuda czy P. Williams. Azjatyckimi przedstawicielami są: N. Gotanda, E. Yamamoto i T. Matsuda, a latynoskimi R. Delgado, K. Johnson, M. Montoya, J. Perea czy F. Valdes²⁵.

Przedmiotem analiz CRS jest relacja pomiędzy rasą, rasizmem i władzą – dążeniem ruchu jest oczywiście przemiana i naprawa tych relacji w duchu filozofii czy myśli krytycznej. Analizie poddawane są nie tylko zjawiska takie jak

²² Zob. R.M. Unger, *Ruch studiów krytycznych nad prawem*, Warszawa 2005, s. 5–11, 109–116.

²³ Otóż jurisprudencja feministyczna badając prawo materialne, procesowe czy ustrojowe i opracowania prawnicze dotyczące tego prawa, dąży do ukazania, w jaki sposób doktryna prawnicza utrzymywała niekorzystny dla kobiet układ społeczny (dowodząc faktu dyskryminacji w zakresie praw politycznych, w prawie pracy i ubezpieczeń społecznych, ale i w zakresie wynagrodzeń itd.). W bardzo zbliżony sposób, choć poruszając inny problem, zakreśla swoje pole badawcze nurt CRT. M. Chamallas, *Who is the Reasonable Person? Gaining Some Perspective in Tort Law: A New Take on Third Party Criminal Attack Cases*, „Lewis & Clark Law Review” 2010, nr 14, s. 1351 i n.; A. Harris, *Race and Essentialism in Feminist Legal Theory*, „Stanford Law Review” 1990, nr 3, s. 581–616.

²⁴ Szerzej np. D.A. Bell, *Who's Afraid of Critical Race Theory?*, „University of Illinois Law Review” 1995, nr 4, s. 893–910.

²⁵ R. Delgado, J. Stefancic, *Critical Race Theory. An Introduction*, New York 2012, s. 1–2. Szerzej K. Crenshaw, N. Gotanda, G. Peller, K. Thomas, *Critical Race Theory: Key Writing that Formed the Movement*, New York 1996.

rasizm czy sposób ukształtowania oraz funkcjonowania praw i wolności człowieka oraz obywatela, ale też szerszy kontekst społeczno-ekonomiczny. Natomiast bezpośrednia krytyka dotyczy podstaw liberalnego porządku prawnego, zatem przyjmowanego w teorii państwa i prawa sposobu pojmowania równości, sprawiedliwości społecznej, neutralności państwa w sprawach światopoglądowych, rasowych czy etnicznych itd., a także koncepcji praw podmiotowych czy wreszcie całej problematyki stosowania i wykładni prawa. Trudno na tle pierwszej części niniejszego artykułu przeoczyć, że wszystko to, co jest przedmiotem krytyki CRT, jest zarazem zakorzenione w ideałach oświeceniowych²⁶.

Na gruncie CRT akcentuje się to, że problemem jest rasa ujmowana jako pewna konstrukcja społeczna czy kulturowa. Nie chodzi zatem o kwestionowanie faktu, że obywatele pochodzą z różnych miejsc świata, przez co mają różne uwarunkowania biologiczne i genetyczne, ale o rasę jako wytwór myśli społecznej i relacji, jakie wykształciły się w trakcie ewolucji współczesnych zachodnich społeczeństw. Chodzi o ten sposób pojmowania rasy, w którym jest ona kategorią społeczną, niejako wynalezioną i kształtującą światopoglądy i świadomość społeczną, wpływającą na faktyczną pozycję jednostek-obywateli. Jak ilustrują to R. Delgado i J. Stefancic – uzależnienie sytuacji jednostki od koloru skóry jest równie niedorzeczne, jak wiązanie tej pozycji czy postrzeganie drugiego człowieka przez pryzmat koloru jego włosów²⁷.

Łatwo na tym tle dostrzec, że CRT jest nurtem w zasadzie amerykańskim i zrodzonym z przekonania, że jurysprudencja niedostateczną wagę przykładająca do roli, jaką przynależność rasowa odegrała w amerykańskim systemie prawa, choć niewątpliwie obecnie CRT wykracza poza taką wąską ramę, analizując wszelkie wypadki, w których przynależność rasowa faktycznie rzutuje na prawną sytuację jednostek.

K.K. Russel syntetycznie wskazuje, że nurt CRT wychodzi od dwóch podstawowych założeń²⁸. Po pierwsze, zakłada istnienie faktycznej i usankcjonowanej funkcjonowaniem prawa nierówności pomiędzy rasą białą a innymi rasami. Funkcjonowanie prawa należy rozumieć tu jako wszelkie aspekty działania prawa w rzeczywistości społecznej – zarówno prawotwórstwo, jak i stosowanie czy wykładnię prawa. Zamyka to możliwość zmiany, bo nie ma takiej siły oddziaływania, która mogłaby zmienić praktykę prawniczą. Nawet zmiana prawa (do czego skądinąd potrzebna jest świadomość problemów rasowych i inicja-

²⁶ K.K. Russel, *Critical Race Theory and Social Justice...*, s. 176–184.

²⁷ Zob. R. Delgado. J. Stefancic, *op. cit.*, s. 3; R. Wacks, *op. cit.*, s. 106–107.

²⁸ K.K. Russel, *Critical Race Theory and Social Justice...*, s. 178

tywa działań prawotwórczych) nie zmieni praktyki, jeśli w praktyce problemu nie będzie się dostrzegać. Po drugie przyjmowano, że prawo i doktryna prawnicza nie są zdolne do tego, by samodzielnie takie nierówności eliminować. Dzieje się tak z tego powodu, że prawo ma za zadanie zabezpieczać określony istniejący porządek społeczny, a elementem tego porządku jest owa nierówność, która wpisana jest w wiele istniejących instytucji społecznych i niejako gwarantowana prawnie (w każdym razie prawo nie stoi jej na przeszkodzie w taki sposób, w jaki można by było oczekiwać). Głoszenie fikcji formalizmu w ujęciu CRT oznacza tyle, że to, co uchodzi za sprawiedliwość w konkretnej sprawie, będzie zależeć od rasy stron i interesów gospodarczych, które są zagrożone – o tym, że każda osoba znajdująca się w takiej samej sytuacji będzie traktowana równo, zgodnie z formułą sprawiedliwości formalnej, nie może być mowy²⁹.

W tym miejscu konieczne jest określenie celów CRT. Można powiedzieć, że CRT stawia sobie dwa cele. Po pierwsze, celem jest odpowiedź na pytanie (czyli zrozumienie), w jaki sposób rządy prawa były wykorzystywane do zapewnienia supremacji i uprzywilejowanej pozycji osobom należącym do rasy białej i do deprecjonowania pozycji innych ras. Po drugie, CRT stawia sobie za zadanie zmianę sposobu wykorzystywania prawa w taki sposób, by nie służyło wspieraniu jednej rasy kosztem innych.

Przedstawiciele nurtu CRT podzielają pogląd, że sprawiedliwość społeczna nie może być osiągnięta za pomocą niejako naturalnej ewolucji czy rozwoju samego prawa. Jest tak w szczególności z tego powodu, że treść prawa w dużym stopniu zależy od kontekstu społecznego czy klimatu politycznego, podobnie polityka prawa (polityka antydyskryminacyjna) zależy od tego, jakie cele i jakie metody służące osiągnięciu tych celów postawią sobie sprawujące władze rządy. W rezultacie mamy do czynienia z utrwalaniem podwójnych standardów – na poziomie konstytucji i innych regulacji prawnych deklaruje się równość, lecz wiele regulacji jest albo niezgodnych z normami konstytucyjnymi, albo brakuje regulacji zabezpieczających postanowienia konstytucyjne (brak norm nakazujących organom państwa podjąć działania mające na celu ochronę wartości, których ochronę deklaruje konstytucja czy inne akty normatywne). CRT akcentuje to, że choć prawo stanowione deklaruje wolność, równość i niezależną od rasy dystrybucję dóbr i zasobów, a dyskryminacja *de iure* jest faktem historycznym, faktycznie brakuje prawnych narzędzi (lub są one nieskuteczne) do egzekwowa-

²⁹ K.K. Russel, *Critical Race Theory and Social Justice...*, s. 178 i n.; R. Wacks, *op. cit.*, s. 106–107.

nia owej wolności i równości w partycypowaniu w dobrach niezależnie od rasy. Potrzebne są zatem nietuzinkowe i niestandardowe działania, co z kolei rzutuje na metody badawcze charakterystyczne dla tego nurtu. Do niestandardowych sposobów czy metod zaliczyć należy tu zwłaszcza używanie narracji nasyconej emocjami i w miarę możliwości własnymi doświadczeniami, które niejako ożywają prawo. W zamierzeniu CRT, gdy pokaże się realne przykre skutki oraz doświadczenia krzywdy spowodowane przez prawo, przestaje być ono zbiorem abstrakcyjnych reguł. Krzywda konkretnej osoby w odbiorze jest łatwiejsza do uchwycenia i zrozumienia, aniżeli narracja twardego prawa, które przecież spełnia wszelkie formalne kryteria sprawiedliwości itd.

Przedmiotem krytyki prowadzonej przez CRT są standardowe metody stosowane przez naukę prawa. Pomijając niejako tradycyjne już metody stosowane przez CLS, których szczegółowe omówienie nie jest przedmiotem niniejszego opracowania, warto wskazać na cechy szczególne – jeśli nie metodologiczne, to przynajmniej dotyczące formy i specyfiki prac prawniczych z kręgu CRT.

Interesującą metodą, stosowaną przez zwolenników nurtu CRT w badaniach nad prawem, jest metoda *corrective stories* – historii naprawczych. Tworzenie takich opowieści, pisanych z perspektywy pierwszej osoby (tj. w tekstach krytycznych autorzy mówią jak gdyby o swoich losach, używając – naturalnie angielskiej – formy „I”) stanowi charakterystyczny element uzupełniający niekiedy niemal klasyczne pod względem metody i metodologii prace prawnicze, a służy przywracaniu głosu tym grupom, które nie mogły prowadzić badań lub co najmniej wypowiadać się w sprawach prawnych związanych z ich pozycją³⁰. Jest to więc niejako sposób naprawiania literatury prawniczej i dotyczącej prawa³¹.

Przedstawiciele CRS wskazują cel tych działań i tej metody, posługując się dość trywialnym, lecz bardzo plastycznym przykładem – w myśleniu potocznym, ale i w sposobie postrzegania świata przez sędziów, zakorzenione jest przekonanie o niewinnym białym i z założenia winnym czegoś czarnym. Gdyby Afroamerykanie w czasie kształtowania się tego przesądu mogli wypowiadać się we własnej sprawie, zapewne pogląd ten miałby inną treść (zamieniając miejscami Afroamerykanów i osoby rasy białej)³². Chodzi więc o to, by wypowiedzieć się w sprawie prawa i prawoznawstwa, przyjmując perspektywę tych grup, które w sposób nie-

³⁰ K.K. Russel, *Critical Race Theory and Social Justice...*, s. 180–182.

³¹ Zob. P. Williams, *The Alchemy of Race and Rights: Diary of a Law Professor*, Cambridge, MA 1991.

³² R. Delgado, J. Stefancic, *op. cit.*, New York 2012, s. 4.

słuszny zmuszone były do milczenia (lub nadal z rozmaitych powodów ich perspektywa nie jest należycie uwzględniana, z niezawinionych przez nich przyczyn).

W gruncie rzeczy tworzenie opowiadań, nierzadko bardzo osobistych, jest jedną z kluczowych form stosowanych przez jurysprudence amerykańską z kręgu nurtu CRT. Konkretyzacją i przykładem może być tu fragment pracy M. Matsudy, dotyczącej mowy nienawiści (*hate speech*) i regulacji prawnych tego dotyczących (*de lege lata* i postulatów *de lege ferenda*): „[b]yłem dzieckiem, gdy usłyszałem szereg ostrzeżeń od rodziców [dotyczących azjatyckiego pochodzenia Matsudy]. Moi rodzice, zwykli, pokojowi i pracowici ludzie, mówili mi to w sposób niezwykle poważny, jakby mówili o śmiertelnym niebezpieczeństwie. W ich tonie słychać było, że świat jest pełen niebezpieczeństw, gróźb i przemocy i nic nie można było poradzić. Uczyłem się potem, będąc już studentem, że ludzie o takich cechach i wyglądzie jak ja, stawali się regularnie ofiarami przemocy powodowanej antyazjatycką propagandą-ideologią”³³. Warto dodać, że opowieść Matsudy stanowi istotną część oceny obowiązującego wówczas stanu prawnego oraz orzecznictwa sądów amerykańskich czy poglądów doktryny prawniczej i uzasadnienie sformułowanych w opracowaniu postulatów *de lege ferenda* dotyczących sankcjonowania mowy nienawiści.

Niestandardowe metody stosowane przez CRT wynikają z przekonania, że jest to jedyny sposób przeciwstawienia się rzekomo wolnej od wartości i emocji, pozornie obiektywnej nauce prawa głównego nurtu. Celem jest wykazanie, że za koncepcjami, terminami i pojęciami prawniczymi, być może działającymi poprawnie na poziomie deklaracji, znajduje się prawdziwe życie realnych ludzi, którzy doświadczyli w sposób niezaskuszony wszystkich negatywnych skutków funkcjonowania kategorii rasy w społeczeństwie i inercji państwa oraz prawa jako tych narzędzi, które powinny właśnie tym negatywnym skutkom przeciwdziałać. Jest to więc sposób ułatwiający zrozumienie przyczyn problemu i samego problemu. Co więcej, metoda ta ma także umożliwić danie świadectwa krzywdom. Temu doświadczeniu prawo i doktryna prawnicza może przeciwstawić jedynie abstrakcyjne konstrukcje, co zdaniem przedstawicieli nurtu CRT jest niezwykle słabym argumentem. W konsekwencji, jak sądzą zwolennicy CRT, prawo i doktryna prawnicza ulegnie zmianie w kierunku wyznaczanym względami sprawiedliwości czy słuszności.

³³ M. Matsuda, *Public Response to Racist Hate Speech: Considering the Victim's Story*, w: *Words that Wound. Critical Race Theory, Assaultive Speech, And The First Amendment*, red. M. Matsuda, C. Lawrence, R. Delgado, K. Crenshaw, Boulder, Col. 1993 s. 17.

Przede wszystkim jednak taki sposób pisania prac dotyczących prawa sprawia, że są one dostępne (rozumiałe) dla rzeszy laików – ludzi, którzy nie są prawnikami, ale mają zgodnie ze standardami demokratycznymi realny wpływ na treść praw i w konsekwencji – stosowanie i wykładnię prawa przez sądy³⁴.

Warto przy tym zaznaczyć, że takie nietypowe metody stawiają CRT na pograniczu pisarstwa czy literatury i krytyki prawniczej, w rezultacie trudno niekiedy rozstrzygnąć, czy pewne prace z nurtu CRT należą do nauki prawa, czy zupełnie innego obszaru (popularno-naukowej socjologii itp.), czy też stanowią esencję postmodernistycznego eklektyzmu, stanowiącego skądinąd o sile tego prądu³⁵.

W aspekcie empirycznym CRT inspiruje wartościowe poznawczo i naukowe we właściwym sensie tego słowa badania dotyczące sytuacji osób różnych ras w sądach, głównie w sprawach karnych (chodzi o sytuację ofiar, sprawców, świadków i ich wiarygodność itd.) oraz badania dotyczące orzecznictwa sądów (w zakresie wyznaczanym celami CRT). Przedmiotem badań jest także zjawisko przestępczości na tle rasowym i inne niepożądane zjawiska społeczne z tym związane³⁶.

Warto podkreślić, że rezultaty tych badań – wnioski z tych badań płynące – stanowią inspirację i uzasadnienie dla namysłu filozoficznego czy z zakresu filozofii prawa oraz podstawę postulatów *de lege ferenda*³⁷. Wobec twardej, empirycznych podstaw aktywność nurtu CRT wydaje się wciąż potrzebna i zapewne z tego powodu, a być może częściowo również ze swobodnego etycznego poczucia potrzeby dania zadośćuczynienia grupom w pewnym sensie poszkodowanym (i wciąż narażanym na dyskryminację), nurt ten obecny jest w opracowaniach z zakresu filozofii prawa, o czym była wyżej mowa.

W warstwie filozoficzno-prawnej CRT stanowi ważny nurt krytyczny, zwracający uwagę na problemy niekiedy ignorowane przez filozofię prawa, w tym CLS. Wpływ filozofii prawa zarówno na praktykę prawniczą, jak i na prawo-

³⁴ Znaczące są już tytuły opracowań, np. A. Addis, „*Hey Man, the did Invent Us*”: *The Mass Media Law, and African Americans*, „Buffalo Law Review” 1993, nr 41, s. 523–626; P.D. Carrington, *Of the Law and the River*, „Journal of Legal Education” 1984, nr 34, s. 222–239.

³⁵ Tak np. L. Morawski, *Główne problemy...*, s. 45-46.

³⁶ Tak też na gruncie badań prowadzonych w USA np. uzasadnione jest twierdzenie, że kara jest z reguły dolegliwsza, gdy ofiarą jest osoba rasy białej, a sprawcą osoba innej rasy (zwłaszcza czarnej). Zob. K.K. Russel, *A Critical View from the Inside: An Application of Critical Legal Studies to Criminal Law*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1994, nr 85, s. 222–240; S. Johnson, *Unconscious Racism and the Criminal Law*, „Cornell Law Review” 1988, nr 73, s. 1013 i n. Zob. także C. Murray, *Bez korzeni. Polityka społeczna USA 1950–1980*, Poznań 2001, s.172–185, 281 i n.

³⁷ Można pokusić się tu o pytanie o to, jak kształtują się podobne problemy czy relacje w Polsce – np. w stosunku do mniejszości romskiej.

dawcę zdaje się niewielki. Zakres i moc oddziaływania refleksji filozoficznej nie jest dostateczny. Rodzi się problem polegający na tym, że dostrzegając problemy i sprowadzając je do dysput akademickich, nie czyni się tego wszystkiego, co konieczne, by te problemy rozwiązać. Ocena moralna takiego stanu rzeczy musi być negatywna. Wydaje się, że właśnie taką negatywną ocenę podziela CRT. Niezależnie od tego, czy uzna się metody i sposób uprawiania nauki CRT, nie można odmówić temu nurtowi prób doprowadzenia do faktycznych zmian w prawie oraz wykroczenia poza ramy klasycznego dyskursu prawniczego, nierzadko niezrozumiałego dla szerszego audytorium (opinii publicznej). Jest to przecież jeden ze sposobów budowania świadomego prawnie społeczeństwa obywatelskiego. Można powiedzieć, że CRT postuluje uprawianie nauki prawa społecznie odpowiedzialnej, by użyć modnego dziś określenia³⁸.

Skądinąd niezrozumienie wagi problemów filozoficzno-prawnych jest jedną z przyczyn powszechnego znużenia i ignorowania problematyki sporów wokół polskiego Trybunału Konstytucyjnego i wagi konstytucji – nie można więc sądzić, że hermetyczność refleksji prawniczej jest jej zaletą.

Uwagi końcowe

Eklektyczność CRT sprawia, że niezwykle trudno wskazać i omówić w sposób zwięzły oraz koherentny całość poglądów podzielanych przynajmniej przez większość autorów należących czy uznawanych za reprezentantów tego nurtu. Dokonanie oceny CRT jako nurtu prawoznawstwa czy raczej prądu w filozofii prawa jest niezwykle trudne, przynajmniej z punktu widzenia polskiej tradycji uprawiania nauk prawnych czy podejścia do prawa i prawoznawstwa. Bez wątpienia jest to nurt stanowiący odpowiedź na wyzwania stawiane przed amerykańskim społeczeństwem. Z jednej strony stanowi próbę rozliczenia przeszłości, w której dyskryminacja rasowa była faktem (społecznym *par excellence* i prawnym), a z drugiej strony nurt ten jest wyrazem dążenia do naprawy stosunków społecznych i funkcjonowania prawa zrodzonym z faktu, że problemy dyskryminacji rasowej (pod różnymi względami i w różnych formach) nie zostały w dostatecznym stopniu rozwiązane.

Jak niemal każdy nurt krytyczny CRT ma samoistną wartość polegającą na tym, że próbuje wpływać na to, by społeczeństwo, prawo i państwo było bliższe ideału sprawiedliwości – nie tylko w wymiarze deklaracji, ale i faktycznej

³⁸ R. Delgado, J. Stefancic, *op. cit.*, s. 16–18; R. Wacks, *op. cit.*, s. 106–107.

realizacji zasady sprawiedliwości społecznej³⁹. Przy tym warto zauważyć, że korzenie CRT wskazują na olbrzymi potencjał samoorganizacyjny i twórczy amerykańskiej nauki prawa. Ostatecznie nurt ten narodził się spontanicznie tylko z tego powodu, że grupa uczonych dostrzegła problem wymagający rozwiązania. Pojawia się pytanie, czy w obronie uznanych wartości i z troski o szeroko rozumianą sprawiedliwość społeczną w równym stopniu zorganizować potrafiłaby się dziś europejska, w tym zwłaszcza krajowa, nauka prawa⁴⁰.

Inną i wartą podkreślenia sprawą jest to, że – jak pokazują dobitnie doświadczenia CRT – nurt ten realnie wpływa na orzecznictwo sądów amerykańskich. System *common law* i jego naukowe otoczenie różni się pod wieloma względami od tradycji europejskich⁴¹, w dużym stopniu przywiązany jest do doktryny realizmu prawniczego, ze wszystkimi tego konsekwencjami. Trudno jednak przeczyć, że krajowa filozofia prawa tego rodzaju wpływu nie wywiera, a nierzadko zdaje się nawet nie być zainteresowana faktycznym oddziaływaniem na orzecznictwo czy praktykę prawniczą (może poza wykładnią prawa i niektórymi koncepcjami teoretycznymi, jak koncepcja czynności konwencjonalnych). Trudno przy tym rozstrzygnąć jednoznacznie, że problemów z obszaru zainteresowania CRT domagających się rozwiązania w Polsce brakuje⁴².

Literatura

Addis A., „*Hey Man, the did Invent Us*”: *The Mass Media Law, and African Americans*, „*Buffalo Law Review*” 1993, nr 41.

Altman A., *Legal Realism, Critical Legal Studies, and Dworkin*, w: *Philosophy of Law*, red. J. Feinberg, H. Gross, Belmont 1995.

Bix B., *A Dictionary of Legal Theory*, New York 2004.

Bohman J., *Critical Theory*, w: *The Stanford Encyclopedia of Philosophy*, red. Edward N. Zalta, www.plato.stanford.edu/archives/fall2016/entries/critical-theory/ (dostęp 20.12.2016).

³⁹ Zob. M. Davies, *Delimiting the Law. „Postmodernism” and the Politics of Law*, Chicago 1996, s. 1–9.

⁴⁰ Por. N. Christie, *Dogodna ilość przestępstw*, Warszawa 2004, s. 123–125.

⁴¹ J.H. Merryman, *The Civil Law Tradition. An Introduction to the Legal Systems of Western Europe and Latin America*, Stanford 1969, s. 1–6, 149 i n.

⁴² Być może należy do nich problem rasizmu, dyskryminacji i niezawinionego wykluczenia, choć pewnie w stopniu ilościowo mniejszym niż chociażby w USA. Problem jednak istnieje – zob. A. Mikulska, *Rasizm w Polsce. Raport z badań wśród osób, które doświadczyły przemocy ze względu na swoje pochodzenie etniczne, rasowe lub narodowe*, Warszawa 2010, www.hf.org.pl/raporty/rasizm_w_polsce.pdf (dostęp 20.05.2017).

- Carrington P.D., *Of the Law and the River*, „Journal of Legal Education” 1984, nr 34.
- Chamallas M., *Who is the Reasonable Person? Gaining Some Perspective in Tort Law: A New Take on Third Party Criminal Attack Cases*, „Lewis & Clark Law Review” 2010, nr 14.
- Christie N., *Dogodna ilość przestępstw*, Warszawa 2004.
- Crenshaw K., Gotanda N., Peller G., Thomas K., *Critical Race Theory: Key Writing that Formed the Movement*, New York 1996.
- Davies M., *Asking the Law Question*, Sydney 1994.
- Davies M., *Delimiting the Law. „Postmodernism” and the Politics of Law*, Chicago 1996.
- Delgado R., Stefancic J., *Critical Race Theory. An Introduction*, New York 2012.
- Elliott A., *Współczesna teoria społeczna*, Warszawa 2011.
- Geuss R., *The Idea of a Critical Theory*, Cambridge 1981.
- Hałas E., *Refleksyjność jako zasada i problem teorii społecznej*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 2011, nr 2.
- Harris A., *Race and Essentialism in Feminist Legal Theory*, „Stanford Law Review” 1990, nr 3.
- Horkheimer M., *Critical Theory*, New York 1982.
- Johnson S., *Unconscious Racism and the Criminal Law*, „Cornell Law Review” 1988, nr 73.
- Kołąkowski L., *Filozofia pozytywistyczna*, Warszawa 2015.
- Liotard J.-F., *Postmodernizm dla dzieci*, Warszawa 1998.
- Liotard J.-F., *The Postmodern Condition*, Minneapolis 1984.
- Matsuda M., *Public Response to Racist Hate Speech: Considering the Victim’s Story, w: Words that Wound. Critical Race Theory, Assaultive Speech, And The First Amendment*, red. M. Matsuda, C. Lawrence, R. Delgado, K. Crenshaw, Boulder, Col. 1993.
- Melosik Z., „*Epistemologia*” postmodernizmu, w: *Nieobecne dyskursy*, cz. III, red. Z. Kwieciński, Toruń 1993.
- Merryman J.H., *The Civil Law Tradition. An Introduction to the Legal Systems of Western Europe and Latin America*, Stanford 1969.
- Morawski L., *Co może dać nauce prawa postmodernizm*, Toruń 2001.
- Morawski L., *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2005.
- Morrison W., *Jurisprudence: from the Greeks to Postmodernism*, London 1997.
- Rosenau P.M., *Postmodernism and the Social Sciences*, Princeton 1992.
- Murray C., *Bez korzeni. Polityka społeczna USA 1950–1980*, Poznań 2001.

- Russel K.K., *Critical Race Theory and Social Justice*, w: *Social Justice/Criminal Justice. The Maturation of Critical Theory in Law, Crime, and Deviance*, red. B.A. Arrigo, Scarborough 1999.
- Russel K.K., *A Critical View from the Inside: An Application of Critical Legal Studies to Criminal Law*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 1994, nr 85.
- Seidman S., *The End of Sociological Theory: The Postmodern Hope*, „Sociological Theory” 1991, nr 2.
- Shapiro I., *The Moral Foundations of Politics*, New Haven–London 2003.
- Tebbit M., *Philosophy of Law*, London–New York 2005.
- Unger R.M., *Ruch studiów krytycznych nad prawem*, Warszawa 2005.
- Wacks R., *Philosophy of Law: A Very Short Introduction*, New York 2006.
- Williams P., *The Alchemy of Race and Rights: Diary of a Law Professor*, Cambridge, MA 1991.
- Zirk-Sadowski M., *Wprowadzenie do filozofii prawa*, Warszawa 2011.

CRITICAL RACE THEORY (CRT) AND THE AMERICAN CRITICISM OF THE PHILOSOPHY OF THE LAW

Summary

The article briefly characterises the Critical Race Theory (CRT) within the context of American criticism of the philosophy of the law, which can be subsumed under the postmodern philosophy of the law. The paper outlines the sources, history and roots of CRT as stemming from the critical philosophy tradition of the Frankfurt School as well as the Critical Legal Studies movement (CLS). Although CRT is alien to Polish school of law philosophy (which tends towards the analytical and the positivistic) and concerns issues that go unnoticed in Poland, the openness and the narrative approach of the proponents of CRT in law philosophy might be indicative of how philosophy can affect (and how strongly) the practice of law, which currently seems to be lacking in Polish legal reality.

Keywords: Critical Race Theory, postmodern philosophy, American criticism of the philosophy of the law, philosophy of law